

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni, I. O., ostatecznie precyzując swoje stanowisko, wniosła o dokonanie podziału majątku wspólnego jej i H. O. oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że dochodzi od H. O. zapłaty kwoty, stanowiącej 1/2 wartości spółdzielczego prawa do lokalu, położonego w O. przy ul. (...), pozostającego w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O.. Podała, iż strony pozostawały w związku małżeńskim do czasu jego rozwiązania przez rozwód w dniu 22 października 1998 r. Prawo do lokalu nabyły w dniu 09 listopada 1979 r.

Uczestnik, H. O., w odpowiedzi na wniosek wniósł o umorzenie postępowania z uwagi na fakt, iż strony dokonały umową z dnia 03 grudnia 2009 r. podziału majątku wspólnego. W przypadku, gdyby Sąd doszedł do przekonania, że strony posiadają wspólny majątek, który podlega podziałowi, wniósł o ustalenie, że jego udział w majątku wspólnym wynosi 90%, zaś udział wnioskodawczyni 10%. Nadto domagał się rozliczenia nakładów, poczynionych przez niego na majątek wspólny w postaci:

- środków zgromadzonych przez niego na książeczce mieszkaniowej, które zostały przeznaczone na pokrycie wkładu mieszkaniowego na spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu, położonego w O. przy ul. (...), o wartości 35.213,33 zł. (karta 78),

- kosztów utrzymania lokalu: czynszu i opłat na fundusz remontowy za okres od stycznia 2013 r. do czerwca 2018 r. w łącznej kwocie 24.555,95 zł. oraz za okres od stycznia 1999 r. do grudnia 2012 r. w kwocie po 4.000,00 zł. rocznie, łącznie 80.555,95 zł. (karta 132-133),

- kosztów prac remontowych, wykonanych od stycznia 1999 r. do czerwca 2018 r., które uczestnik wycenił na kwotę 40.000,00 zł. (karta 133).

Uzasadniając swoje stanowisko uczestnik podniósł, że w dniu 03 grudnia 2009 r. strony zawarły umowę o podział majątku wspólnego, na podstawie której spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego, położonego w O. przy ul. (...), zostało przyznane uczestnikowi. W związku z tym strony już ugodowo rozstrzygnęły kwestie, związane z podziałem majątku wspólnego po rozwiązaniu małżeństwa i niniejsze postępowanie jest bezprzedmiotowe.

Uzasadniając wniosek o ustalenie nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym w podanych wyżej proporcjach, uczestnik podał, iż około 5 lat przed orzeczeniem rozwodu wnioskodawczyni wyprowadziła się ze wspólnego lokalu i zerwała kontakt z rodziną, nie przyczyniała się w żaden sposób do utrzymania rodziny, nie partycypowała również w kosztach utrzymania mieszkania, na wyłącznym utrzymaniu uczestnika pozostawiła dwójkę uczących się dzieci, tym samym zachowanie wnioskodawczyni wyczerpuje przesłanki do ustalenia nierównych udziałów obojga małżonków w majątku wspólnym.

Uczestnik wniósł również o rozliczenie nakładów, jakie poczynił z majątku odrębnego na majątek wspólny. Wskazał, iż w momencie przyznania w 1979 r. mieszkania przy ul. (...) wkład mieszkaniowy na lokal w przeważającej części został pokryty ze zlikwidowanej przez uczestnika należącej do niego książeczki mieszkaniowej. Wkład mieszkaniowy wynosił 51.510,00 starych złotych, zaś suma uzyskana przez niego ze zlikwidowanej książeczki mieszkaniowej to 43.087,00 starych złotych, w związku z tym 4/5 kwoty na pokrycie wkładu mieszkaniowego pochodziło z jego majątku odrębnego. Wartość poczynionego przez uczestnika nakładu wynosiła 35.213,33 zł., z czego połowę winna zwrócić uczestnikowi wnioskodawczyni.

Uczestnik zakwestionował również wartość spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu, wskazując, iż na dzień uprawomocnienia wyroku rozwodowego mieszkanie było w złym stanie technicznym. (k.75-79)

Pełnomocnik uczestnika na rozprawie w dniu 12 czerwca 2019 r. wniósł o przyznanie prawa do lokalu uczestnikowi z obowiązkiem zapłaty na rzecz wnioskodawczyni w terminie 12 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia połowy wartości lokalu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

I. O. i H. O. pozostawali w związku małżeńskim od dnia 04 marca 1967 r. Ze związku tego posiadają czwórkę dzieci: C. O. – 51 lat, G. O. – 44 lata, M. L. (1) z domu O. – 47 lat oraz zmarłego A. O.. Wyrokiem z dnia 22 października 1998 r. Sąd Wojewódzki w Olsztynie w sprawie o sygn. VI RC 327/98 rozwiązał małżeństwo stron przez rozwód. Wyrok uprawomocnił się w dniu 13 listopada 1998 r.

W trakcie trwania małżeństwa stron obowiązywała ich ustawowa wspólność majątkowa; strony nie zawierały umów majątkowych małżeńskich.

(okoliczności bezsporne, nadto akta sprawy o rozwód Sądu Wojewódzkiego w Olsztynie, sygn. VI RC 327/98)

Uczestnik H. O. złożył w dniu 30 lutego 1971 r. deklarację przystąpienia do Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O., a w dniu 01 kwietnia 1971 r. wniosek o przydział mieszkania, w którym jako osoby uprawnione do wspólnego zamieszkiwania zostały wskazane: I. O. – żona uczestnika oraz ich dzieci M., C., G. i A. O.. Decyzją Zarządu ww. Spółdzielni z dnia 06 lipca 1971 r. uczestnik został przyjęty na członka spółdzielni mieszkaniowej. Książeczkę mieszkaniową strony założyły po ślubie.

Na mocy decyzji Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O. z dnia 24 lipca 1979 r. uczestnik został przyjęty na członka tej Spółdzielni. W dniu 09 listopada 1979 r. H. O. przydzielono mieszkalnie nr 78 w budynku przy ul. (...) w O. na warunkach lokatorskiego prawa do lokalu. Do zamieszkania w nim wspólnie z uczestnikiem uprawnieni byli wnioskodawczyni oraz ich dzieci: M., G., C. i A. O..

Strony złożyły w dniu 13 sierpnia 2007 r. pisemny wniosek o zawarcie umowy przeniesienia własności lokalu mieszkalnego, położonego w O. przy ul. (...) – w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 14 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie innych ustaw. Pismem, które wpłynęło do Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O. w dniu 03 listopada 2009 r., uczestnik poinformował o ustaleniu terminu podpisania aktu notarialnego umowy przeniesienia własności lokalu na dzień 03 grudnia 2009 r. w kancelarii notarialnej notariusza A. B.. Wówczas Spółdzielnia powzięła wiadomość, że strony są po rozwodzie i nie dokonały podziału majątku wspólnego.

W związku z powyższym, w dniu 03 grudnia 2009 r. strony sporządziły pismo, które zatytułowały „Umowa o podział majątku wspólnego”, w którym stwierdziły, że „spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w bloku nr 8 przy ul. (...) wraz z prawem do wkładu mieszkaniowego przypadło H. O.”. W dniu 04 grudnia 2009 r. w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O., w obecności pracownika Spółdzielni, I. O. i H. O. podpisali dokument o treści: „W wyniku rozwodu orzeczonego wyrokiem Sądu w Olsztynie z dnia 22 października 1998 r., sygn. akt VI RC 327/98, my niżej podpisani, działając na podstawie art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych ustalamy, że spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) przypada H. O. z obowiązkiem spłaty na rzecz I. O. kwoty ... w ratach/jednorazowo.”

W dniu 10 grudnia 2009 r. pomiędzy Spółdzielnią Mieszkaniową (...) w O. i H. O. jako nabywcą zawarta została w formie aktu notarialnego za numerem Rep. A 8680/09 umowa o ustanowienie odrębnej własności lokalu i jej przeniesienia. Zgodnie z jej treścią, Spółdzielnia ustanowiła odrębną własność lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w O. i następnie – na podstawie art. 12 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych – przeniosła na rzecz uczestnika powyższy lokal wraz z udziałem, wynoszącym 116/10.000 części we współwłasności nieruchomości wspólnej. Koszty wykupu mieszkania strony poniosły po połowie. Dla stanowiącego odrębną nieruchomość lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w O. założona została księga wieczysta Kw.Nr (...). W jej dziale II prawo własności wpisano na rzecz H. O..

Formalności, związane z zawarciem umowy przeniesienia własności lokalu mieszkalnego, strony załatwiały wspólnie. Pomagały im w tym dzieci C. O. i M. L. (2).

Wartość rynkowa nieruchomości lokalowej, położonej w O. przy ul. (...), wynosi 272.958,00 zł.

(dowód: dokumenty w aktach mieszkaniowych lokalu SM (...) w O., przydział lokalu mieszkalnego k. 6, umowa z dnia 04 grudnia 2009 r. k. 7, umowa z dnia 03 grudnia 2009 r. k. 80, odpis Kw.Nr (...) k. 41-46, deklaracja przystąpienia do spółdzielni k. 83, wniosek o przydział mieszkania k. 82, zeznania świadków C. O. k. 145v.-146, M. L. (2) k. 146v.-147, opinia biegłego sądowego k. 183-227; okoliczności bezsporne: k. 101v.-102, 144)

Wymagany wkład mieszkaniowy na lokal mieszkalny nr (...) przy ul. (...) w O. w dniu jego zasiedlenia wynosił 51.510,00 starych złotych. Środki na wkład w wysokości: 19.300,00 starych złotych pochodziły z pożyczki z Zakładowego Funduszu Mieszkaniowego (...) z dnia 18 lipca 1979 r., 780,00 starych złotych stanowiły wpłatę własną za dodatkowe wyposażenie z dnia 27 listopada 1979 r., 43.087,00 starych złotych pochodziły z likwidacji księżeczki mieszkaniowej nr (...) z dnia 13 grudnia 1979 r. Zgromadzoną na koncie nadwyżkę w wysokości 11.657,00 starych złotych rozksięgowano w dniu 31 grudnia 1979 r. w ten sposób, że kwotę 11.587,00 starych złotych przeksięgowano na rzecz (...), a kwotę 70,00 starych złotych na dodatkowe wyposażenie.

(dowód: pismo Spółdzielni Mieszkaniowej (...) k. 81)

Lokal mieszkalny, położony w O. przy ul. (...), znajduje się w wyłącznym posiadaniu uczestnika. Po wyprowadzeniu się w 1997 r. przez wnioskodawczynię, H. O. samodzielnie prowadził gospodarstwo domowe i wyłącznie on ponosił koszty utrzymania mieszkania. Uczestnik od trzech lat jest żonaty i w przedmiotowym lokalu zamieszkuje razem z żoną.

(bezsporne)

Uczestnik w okresie od 01 stycznia 2013 r. do 30 czerwca 2018 r. poniósł koszty związane z lokalem w łącznej kwocie 24.733,46 zł., na które składają się: opłaty za lokal w wysokości 19.863,94 zł., raty za wodomierze w wysokości 13,27 zł., fundusz remontowy 4.798,80 zł. oraz odsetki ustawowe 57,43 zł.

(dowód: kartoteka konta mieszkaniowego k. 134-143)

H. O. po ustaniu wspólności ustawowej stron poczynił nakłady na lokal przy ul. (...) w postaci: licowania ścian płytkami glazurowymi, wykonania posadzki z płytek terakotowych i z wykładziny rulonowej z tworzyw sztucznych, wymiany włącznika światła, skrzydeł drzwiowych wewnętrznych w ilości 6 sztuk, wymiany drzwi zewnętrznych i rury odpływowej do wanny, montażu rozdzielnic z bezpiecznikami, wodomierzy do zimnej i ciepłej wody, demontażu i montażu okien z PCV wraz z parapetami, podłączenia wody do wanny. Wartość nakładów remontowych, poniesionych przez uczestnika, z uwzględnieniem jakości zastosowanych materiałów budowlanych, rynkowej stawki robocizny oraz stopnia ich zużycia wynosi 11.091,00 zł.

(dowód: opinia biegłego sądowego k. 183-227)

W początkowych latach małżeństwa strony zamieszkiwały u ojca wnioskodawczyny – S. K. w L.. Wnioskodawczyny w tym czasie zajmowała się wychowywaniem dzieci oraz wykonywaniem prac dorywczych (hodowlą zwierząt, zbieraniem truskawek). Od 1980 r. wnioskodawczyny pracowała zawodowo. Uczestnik również pracował zawodowo. Strony wspólnie ponosiły koszty, związane z utrzymaniem mieszkania i rodziny. Nie odczuwali braków ani oni, ani ich dzieci. Pomiędzy stronami w trakcie trwania małżeństwa dochodziło do licznych konfliktów, nieporozumień, spowodowanych nadużywaniem przez uczestnika alkoholu. Wnioskodawczyny wyprowadziła się z mieszkania przy ul. (...) w lipcu 1997 r. w związku z agresywnym zachowaniem uczestnika oraz obawą o swoje życie i zdrowie. W momencie wyprowadzki z mieszkania w lokalu nie zamieszkiwały już na stałe dzieci stron. W tym czasie żadne z dzieci stron nie było na utrzymaniu uczestnika.

Po wyprowadzeniu się z mieszkania wnioskodawczyni nie ponosiła żadnych kosztów utrzymania lokalu, a wyłącznie ponosił je mieszkający w nim uczestnik.

(dowód: zeznania świadków C. O. k. 145v-146, G. O. k. 146-146v, M. L. (2) k. 146v-147; okoliczności bezsporne k. 101v.-102, 144-145)

Pismem z dnia 31 sierpnia 2016 r. wnioskodawczyni wezwała H. O. do spłaty zadłużenia w wysokości 1/2 wartości mieszkania przy ul. (...) w O. w kwocie 135.000,00 zł. w terminie 30 dni od doręczenia pisma. Kolejnym pismem z dnia 24 października 2016 r. wnioskodawczyni ponownie wezwała uczestnika do zapłaty kwoty 135.000,00 zł. w terminie 7 dni od otrzymania wezwania. W odpowiedzi uczestnik w piśmie z dnia 23 listopada 2016 r. odmówił zapłaty żądanej przez wnioskodawczynię kwoty, wskazując, iż strony w dniu 03 grudnia 2009 r. zawarły umowę o podział majątku wspólnego.

(dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 31 sierpnia 2016 r. k. 8, wezwanie do zapłaty z dnia 24 października 2016 r. k. 9, pismo uczestnika z dnia 23 listopada 2016 r. k. 10)

Wnioskodawczyni I. O. ma 71 lat. Jest emerytką. Utrzymuje się z emerytury w wysokości 1.268,00 zł. netto oraz prac dorywczych, z których otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 600,00 zł. miesięcznie.

Uczestnik H. O. ma 78 lat; jest ponownie żonaty. Utrzymuje się z emerytury w wysokości 2.082,36 zł. netto oraz emerytury żony I. S. w wysokości 1.093,96 zł. netto.

(okoliczności bezsporne, vide: k. 11-13, 159-160)

Sąd zważył, co następuje:

Wniosek co do zasady podlegał uwzględnieniu.

Zgodnie z art. 567 § 3 k.p.c. w zw. z art. 684 k.p.c., w postępowaniu o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami sąd ustala skład i wartość majątku wspólnego, podlegającego podziałowi.

Ustalając skład majątku wspólnego stron, Sąd miał na uwadze treść przepisu art. 31 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, który zawiera definicję tego majątku. W myśl art. 31 § 1 zd. 1 k.r.i o., z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa (wspólność ustawowa), obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (majątek wspólny). W szczególności do majątku wspólnego należą pobrane przez małżonków wynagrodzenia za pracę i dochody z innej działalności zarobkowej każdego z małżonków oraz dochody uzyskane z majątku wspólnego i majątku osobistego każdego z małżonków (art. 31 § 2 k.r.i o.). Natomiast przedmioty majątkowe nabyte przed powstaniem wspólności ustawowej, prawa i rzeczy wymienione w art. 33 k.r. i o. oraz rzeczy uzyskane w zamian za nie tworzą majątek osobisty każdego z małżonków.

Wspólność majątkowa między stronami powstała w dniu 04 marca 1967 r., to jest w dniu zawarcia przez nie związku małżeńskiego, ustalała zaś z dniem 13 listopada 1998 r., z tym dniem uprawomocnił się bowiem wyrok Sądu Wojewódzkiego w Olsztynie z dnia 22 października 1998 r. w sprawie o sygn. VI RC 327/98, którym rozwiązano małżeństwo stron przez rozwód. Bezsporne było, że w trakcie trwania małżeństwa stron obowiązywała ich ustawowa wspólność majątkowa i że strony nie zawierały umów majątkowych małżeńskich.

Stan faktyczny został ustalony na podstawie dowodów z dokumentów, w tym znajdujących się w aktach sprawy o sygn. VI RC 327/98 Sądu Wojewódzkiego w Olsztynie i w aktach spółdzielni mieszkaniowej, które nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a także zeznań świadków oraz opinii biegłego sądowego z zakresu wyceny nieruchomości. Do przedmiotowej opinii strony nie zgłosiły zastrzeżeń. Sąd uznał opinię za jasną i pełną. Rzetelność i bezstronność biegłego nie budzi wątpliwości. Sąd uznał za słuszne rozumowanie biegłego, przedstawione w opinii i jej uzasadnieniu, jak również stwierdził poprawność poszczególnych elementów opinii, składających się na trafność jej wniosków

końcowych. Sąd w pełni podziela tę opinię. Spełnia ona stawiane jej wymogi, odzwierciedla staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia, odpowiada w sposób wyczerpujący, stanowczy i zrozumiały na postawione pytania, a przytoczona argumentacja jest w pełni przekonująca. Opinia ta była zatem w pełni miarodajna dla ustalenia wartości prawa do lokalu mieszkalnego i wartości nakładów, poczynionych przez uczestnika na lokal po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej stron.

Dokonując ustaleń faktycznych, Sąd miał na uwadze zgodne oświadczenia stron, gdyż także w postępowaniu nieprocesowym w sprawie o podział majątku wspólnego, z mocy art. 13 § 2 k.p.c., ma zastosowanie reguła z art. 229 k.p.c., zgodnie z którą fakty przyznane nie wymagają dowodu, chyba że przyznanie budzi wątpliwości. Ocena wiarygodności dowodów, w tym dowodów z zeznań świadków, będzie dokonywana poniżej wraz z omawianiem poszczególnych spornych zagadnień, których dowody te dotyczyły.

Zgodnie z przepisem art. 1038 § 1 k.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c., przedmiotem podziału w sprawie o podział majątku wspólnego jest zazwyczaj cały majątek, objęty wspólnością ustawową małżeńską stron postępowania. Skład i wartość majątku wspólnego ustala sąd (art. 684 k.p.c. w związku z art. 567 § 3 k.p.c.). Przedmiot podziału ustalany jest według stanu z chwili ustania wspólności małżeńskiej, a jego wartość według cen z chwili dokonania podziału.

Zasadą jest, że małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym (art. 43 § 1 k.r.i o.). Jednakże, stosownie do treści art. 43 § 2 k.r. i o. zdanie pierwsze, z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w jakim każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku.

Sporna pomiędzy stronami była kwestia, czy przysługujące im udziały w majątku wspólnym są równe. Uczestnik podnosił, iż udział wnioskodawczyni winien wynosić 10%, a jego udział 90% z uwagi na porzucenie przez wnioskodawczynię rodziny. Sporna pozostawała również kwestia, czy na mocy czynności prawnych z dnia 03 grudnia 2009 r. i z dnia 04 grudnia 2009 r. doszło do podziału majątku wspólnego. Uczestnik postępowania podnosił, iż czynności te stanowiły umowy, na podstawie których doszło do definitywnego podziału majątku wspólnego, na który wnioskodawczyni wyraziła zgodę, a tym samym w chwili obecnej nie istnieje żaden majątek, podlegający podziałowi.

Z ustaleń, poczynionych przez Sąd wynika, że wnioskodawczyni i uczestnik związek małżeński zawarli w dniu 04 marca 1967 r. Po zawarciu związku małżeńskiego założyli księżeczkę mieszkaniową, a decyzją z dnia 09 listopada 1979 r. H. O. otrzymał przydział przedmiotowego mieszkania na warunkach spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu w Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O..

W dacie przydziału ww. spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu obowiązywała ustawa z dnia 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach (Dz.U.Nr 12, poz. 61), zaś w dacie ustania wspólności małżeńskiej stron – ustawa z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (Dz.U.Nr 30, poz. 210). Zgodnie z art. 138 ustawy o spółdzielniach i ich związkach, spółdzielcze prawo do lokalu mogło należeć tylko do jednej osoby, chyba że stanowiło przedmiot wspólnego majątku małżonków (wspólność ustawowa). Jednakże i w tym przypadku członkostwo w spółdzielni, z którym związane jest to prawo, mogło należeć tylko do jednego z małżonków; małżonek ten reprezentował wobec spółdzielni prawa obojga małżonków. Ustawa ta nie zawierała żadnych regulacji, dotyczących zasad wejścia tego prawa do majątku wspólnego albo odrębnego.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 29 listopada 1991 r., III CZP 123/91, LEX nr 37/34, przesądził, że o przynależności do majątku wspólnego małżonków spółdzielczego prawa do lokalu, przydzielonego przed wejściem w życie ustawy Prawo spółdzielcze z 1982 r., rozstrzygają przepisy, obowiązujące w dacie uzyskania tego prawa, a to z uwagi na fakt, iż nie obowiązywały jeszcze przepisy szczególne, określone następnie w ustawie z 1982 r., o której mowa wyżej. Wobec braku unormowania omawianej kwestii w przepisach przejściowych do Prawa spółdzielczego, należy stosować ogólne zasady prawa intertemporalnego. Zgodnie z zasadą nieretroakcji, wyrażoną w art. 3 k.c., dla oceny, czy spółdzielcze prawo do lokalu nabyte przez uczestnika postępowania weszło do majątku wspólnego małżonków, należy stosować prawo dotychczasowe. Będą miały zatem zastosowanie odpowiednie przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Uregulowanie instytucji prawnej ustawowej wspólności majątkowej, zawarte w tych przepisach, oraz utrwalone

orzecznictwo i doktryna pozwalają na stwierdzenie, że o zaliczeniu nabytego przez jednego z małżonków przedmiotu do obowiązującego małżonków ustroju wspólności majątkowej nie rozstrzyga treść tej czynności lub wola działającego małżonka. Skutek taki następuje z mocy prawa i stanowi rezultat, wynikający z samej istoty ustawowej regulacji małżeńskiej wspólności majątkowej. Obowiązujący w tym czasie art. 31 i 32 § 1 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego stanowiły, że z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa, obejmująca ich dorobek (wspólność ustawowa). Przedmioty majątkowe nie objęte wspólnością stanowią majątek odrębny każdego z małżonków. Dorobkiem małżonków były zaś przedmioty majątkowe nabyte w czasie trwania wspólności ustawowej przez oboje małżonków lub przez jednego z nich. Aktualne brzmienie ww. przepisów kodeksu rodzinnego (art. 31 § 1 k.r i. o.) zasadę powyższą powtarza. W takim przypadku, gdy lokal nabyty został w czasie trwania związku małżeńskiego, a małżonkowie pozostawali we wspólności majątkowej, zasadą jest, że nabyte prawo wchodzi do majątku wspólnego. Odstępstwa od zasady nie może uzasadniać okoliczność, że stroną umowy był tylko jeden z małżonków.

W przedmiotowej sprawie wskazać należy na datę powstania spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu, którą jest chwila wydania decyzji o przydziale, czyli dzień 09 listopada 1979 r. Wnioskodawczyni w dacie przydziału pozostawała już w związku małżeńskim z H. O., małżonków łączył ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej. Z tych przyczyn spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego przy ul. (...), przydzielone uczestnikowi H. O., weszło do majątku wspólnego małżonków. Fakt likwidacji przez uczestnika ksiądzeczki mieszkaniowej, założonej wspólnie przez małżonków, i wpłacenia przez niego wkładu w wysokości 51.510,00 starych złotych oraz ubieganie się przez niego o przydział tego prawa w ocenie Sądu nie ma znaczenia w kontekście ustalania osób, którym prawo to przysługiwało, a to z tego względu, iż w dacie przydziału I. O. pozostawała w związku małżeńskim z uczestnikiem. Co więcej, ksiądzeczka mieszkaniowa została założona w trakcie trwania wspólności ustawowej i zgromadzone na niej środki były wspólne.

W tym miejscu należy odnieść się do podnoszonego przez uczestnika zarzutu, iż na mocy zawartych przez strony dwóch umów doszło w grudniu 2009 r. do podziału majątku wspólnego, na mocy którego spółdzielcze lokatorskie prawo do przedmiotowego lokalu przypadło uczestnikowi.

Wskazać należy, iż z treści art. 216 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (w stanie prawnym obowiązującym w dniu ustania wspólności ustawowej, a więc w dniu 13 listopada 1998 r.), wynika, że po ustaniu małżeństwa wskutek rozvodu lub unieważnienia małżeństwa małżonkowie powinni w terminie jednego roku zawiadomić spółdzielnię, któremu z nich przypadło spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego, albo przedstawić dowód wszczęcia postępowania sądowego o podział tego prawa. Małżonek nie będący członkiem spółdzielni powinien złożyć deklarację członkowską w terminie trzech miesięcy od dnia, w którym przypadło mu prawo do lokalu.

Podobnie przepis art. 13 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (w stanie prawnym, obowiązującym w 2009 r.) wymagał, aby po ustaniu małżeństwa wskutek rozvodu lub po unieważnieniu małżeństwa małżonkowie w terminie jednego roku zawiadomili spółdzielnię, któremu z nich przypadło spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego, albo przedstawili dowód wszczęcia postępowania sądowego o podział tego prawa. Były małżonek nie będący członkiem spółdzielni powinien złożyć deklarację członkowską w terminie 3 miesięcy od dnia, w którym przypadło mu prawo do lokalu. Jeżeli małżonkowie nie dokonają czynności, o których mowa w ust. 1, spółdzielnia wyznaczy im w tym celu dodatkowy termin, nie krótszy niż 6 miesięcy, uprzedzając o skutkach, jakie może spowodować jego niezachowanie. Po bezskutecznym upływie tego terminu spółdzielnia może podjąć uchwałę o wygaśnięciu spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu (ust. 2).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, iż w dniu ustania pomiędzy stronami wspólności majątkowej, tj. w dniu 13 listopada 1998 r., bezsprzecznie stronom przysługiwało spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w O.. Strony w podanych wyżej terminach nie zawiadomiły spółdzielni mieszkaniowej o ustaniu ich małżeństwa i nie podjęły decyzji, któremu z nich ma przypaść wspólne dotychczas prawo do lokalu. Sąd uznał, iż to, że w późniejszym okresie zostało ono przekształcone w prawo własności nie niweczy tego, iż na dzień ustania wspólności majątkowej prawo to było składnikiem ich majątku wspólnego. Skoro tak – istnieją podstawy do dokonania podziału majątku wspólnego.

Odnosząc się do stawianego przez uczestnika zarzutu, iż na mocy spisanych pomiędzy stronami oświadczeń doszło do dokonania pomiędzy nimi definitywnego podziału majątku wspólnego, obejmującego spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w O., podnieść należy, co następuje:

Biorąc pod uwagę okoliczności, w jakich zostały sporządzone oświadczenia z dnia 03 i 04 grudnia 2009 r., a także wymogi, stawiane prawem w momencie ustania wspólności majątkowej oraz spisywania samych oświadczeń, wskazać należy, iż miały one jedynie na celu – zgodnie z obowiązującymi wówczas przepisami prawa – złożenie deklaracji, umożliwiającej przekształcenie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego w prawo odrębnej własności tegoż lokalu, która to możliwość pojawiła się po ustaniu pomiędzy stronami wspólności majątkowej. Niewątpliwie zawarcie takiego porozumienia miało na celu skuteczne przekształcenie prawa do lokalu w prawo własności, co wiązało się z powstaniem określonej korzyści majątkowej, polegającej na uzyskaniu prawa do lokalu o znacznej wartości za symboliczną zapłatę.

Sąd w tym zakresie uznał, że prawdziwe są twierdzenia wnioskodawczynie, iż sporządzając przedmiotowe oświadczenia nigdy jej zamiarem nie było dokonanie tą drogą podziału majątku wspólnego, z którym wiązałyby się jej rezygnacja z przysługującej jej spłaty z tytułu wartości prawa do lokalu, a jedynie jej zamiarem było skuteczne umożliwienie zgodnie z obowiązującymi wówczas przepisami przekształcenia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu w prawo własności. Ponadto wskazać należy, iż pod wnioskiem z dnia 13 sierpnia 2007 r. o zawarcie umowy przeniesienia własności lokalu podpisała się zarówno wnioskodawczynie, jak i uczestnik postępowania.

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał, że na dzień ustania wspólności majątkowej małżeńskiej pomiędzy małżonkami, tj. 13 listopada 1998 r., w skład ich majątku wspólnego wchodziło spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) w budynku przy ul (...) w O., wchodzące do zasobu Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O. (pkt 1 postanowienia) oraz że strony dotychczas nie dokonały podziału majątku wspólnego, obejmującego spółdzielcze lokatorskie prawo do tego lokalu mieszkalnego.

W związku z faktem, iż w chwili obecnej nie istnieje już spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego przy ul (...), bowiem zostało ono w 2009 r. przekształcone przez uczestnika w prawo własności, Sąd uznał, iż nie można dokonać podziału takiego prawa do lokalu mieszkalnego. Brak również podstaw do objęcia podziałem lokalu, stanowiącego odrębną nieruchomość, bowiem na dzień ustania wspólności majątkowej pomiędzy stronami prawo takie nie istniało. Sąd uznał, iż jedynym rozstrzygnięciem może być dokonanie podziału majątku wspólnego stron poprzez rozliczenie wartości prawa, które niewątpliwie aktualnie jest konsekwencją istnienia pomiędzy stronami wspólności spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu. Sąd przyjął w oparciu o opinię biegłego z zakresu szacowania nieruchomości, iż wartość rynkowa nieruchomości lokalowej, położonej w O. przy ul. (...) wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej wynosi 272.958,00 zł. Z uwagi na to, że do chwili obecnej strony nie dokonały podziału majątku wspólnego, a aktualnie tylko uczestnikowi przysługuje prawo do przedmiotowego lokalu mieszkalnego o znacznej wartości, w ocenie Sądu, zgodne z zasadami słuszności, zasadne było rozliczenie tej kwoty pomiędzy byłych małżonków, jako że spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu należało do nich wspólnie.

Wartość majątku wspólnego stron, podlegającego podziałowi, wynosi zatem 272.958,00 zł. Strony mają równe udziały w majątku wspólnym, więc każde z nich powinno otrzymać aktywa o wartości 136.479,00 zł. W wyniku dokonanego podziału majątku wspólnego spłata należna wnioskodawczynie powinna wynieść 136.479,00 zł.

Z uwagi na zgłoszenie przez uczestnika żądania rozliczenia poczynionych przez niego nakładów z jego majątku na majątek wspólny, kwestia ta podlegała rozpatrzeniu przez Sąd.

Wskazać należy, iż w postępowaniu o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej pomiędzy małżonkami sąd rozstrzyga także o tym, jakie wydatki, nakłady i inne świadczenia z majątku wspólnego na rzecz majątku odrębnego lub odwrotnie podlegają zwrotowi (art. 567 § 1 k.p.c.).

Stosownie do przepisu art. 45 § 1 k.r.o., każdy z małżonków powinien zwrócić wydatki i nakłady poczynione z majątku wspólnego na jego majątek osobisty, z wyjątkiem wydatków i nakładów koniecznych na przedmioty majątkowe przynoszące dochód. Może żądać zwrotu wydatków i nakładów, które poczynił ze swojego majątku osobistego na majątek wspólny za wyjątkiem wydatków i nakładów zużytych w celu zaspokojenia potrzeb rodziny, chyba że zwiększyły wartość majątku w chwili ustania wspólności.

Tak w doktrynie, jak i w orzecznictwie, nie budzi wątpliwości, że sąd orzeka o zwrocie wydatków i nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny tylko na wniosek małżonka uprawnionego do żądania zwrotu poczynionych wydatków i nakładów (art. 45 § 1 k.r.o.). Żądanie to powinno być zgłoszone w formie pisemnego wniosku, zawierającego zarówno określenie wysokości żądanej kwoty, jak i przytoczenie okoliczności faktycznych, uzasadniających żądanie, a zgłaszający takie żądanie obowiązany jest je udowodnić, zgodnie z ogólnymi regułami, obowiązującymi w postępowaniu cywilnym (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.).

H. O. żądał rozliczenia nakładów, poczynionych przez niego na majątek wspólny w postaci:

- środków zgromadzonych przez niego na książeczce mieszkaniowej, które zostały przeznaczone na pokrycie wkładu mieszkaniowego na spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu, położonego w O. przy ul. (...), o wartości 35.213,33 zł. (karta 78),

- kosztów utrzymania lokalu: czynszu i opłat na fundusz remontowy za okres od stycznia 2013 r. do czerwca 2018 r. w łącznej kwocie 24.555,95 zł. oraz za okres od stycznia 1999 r. do grudnia 2012 r. w kwocie po 4.000,00 zł. rocznie, łącznie 80.555,95 zł. (karta 132-133),

- kosztów prac remontowych, wykonanych od stycznia 1999 r. do czerwca 2018 r., które uczestnik wycenił na kwotę 40.000,00 zł. (karta 133).

Sąd uwzględnił roszczenia uczestnika o rozliczenie poniesionych wydatków tylko w części.

Sąd uwzględnił wniosek uczestnika o zwrot nakładów w zakresie udokumentowanego przez niego uiszczenia opłat na fundusz remontowy w kwocie 4.798,80 zł. (vide: karta 135-143). Wpłaty z tego tytułu wyniosły w okresie 01 stycznia 2013 – 30 czerwca 2018 łącznie 4.798,02 zł., przy czym pomniejszono tę kwotę o istniejącą nadpłatę w wysokości 0,02 zł. Należna z tego tytułu kwota to 1/2 tej wartości, tj. 2.399,40 zł.

Sąd również uwzględnił wniosek uczestnika o zwrot połowy nakładów, poniesionych przez niego w związku z przeprowadzonymi remontami mieszkania. Ze sporządzonej na potrzeby niniejszego postępowania opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości wynika, iż uczestnik poniósł wydatki w łącznej wysokości 11.091,00 zł., które niewątpliwie przyczyniły się do wzrostu wartości lokalu i jego utrzymania w należyłym stanie, co przełożyło się na aktualną wartość lokalu. Zatem Sąd ustalił, iż uczestnik poczynił ze swojego majątku nakłady na majątek wspólny z tego tytułu w łącznej wysokości 11.091,00 zł.

Łącznie nakłady, poczynione na remont mieszkania oraz opłaty na fundusz remontowy wyniosły 15.889,80 zł., a 1/2 należna uczestnikowi to kwota 7.944,90 zł.

Sąd oddalił wniosek uczestnika o rozliczenie nakładów z jego majątku na majątek wspólny stron w pozostałym zakresie. Sąd uznał, iż opłaty, związane z eksploatacją lokalu i odsetki za nieterminowe wpłaty były związane z korzystaniem z przedmiotowego lokalu przez uczestnika, bowiem wnioskodawczyni w nim już nie zamieszkiwała. Brak podstaw, aby obciążać nimi wnioskodawczynię.

Postępowanie dowodowe, przeprowadzone w niniejszej sprawie, nie potwierdziło, aby środki zgromadzone na książeczce mieszkaniowej, które zostały przeznaczone na pokrycie wkładu mieszkaniowego w Spółdzielni, należały tylko i wyłącznie do uczestnika. Wbrew jego twierdzeniom ustalono, iż książeczka mieszkaniowa została założona w trakcie trwania małżeństwa, a zgromadzone tam środki były wspólne. Ponadto w toku postępowania sam

uczestnik przyznał, iż książeczka mieszkaniowa była założona po ślubie stron. Zatem uznać należało, iż z książeczki mieszkaniowej została przelana cała kwota wkładu mieszkaniowego, niezbędna do uzyskania spółdzielczego lokatorskiego prawa do przedmiotowego lokalu. Sąd ocenił, że żądanie uczestnika rozliczenia nakładów, poniesionych z jego majątku osobistego na majątek wspólny z tytułu wkładu mieszkaniowego w związku z przydziałem lokalu nie zasługuje na uwzględnienie. Zgodnie z art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na uczestniku.

Uczestnik H. O. domagał się ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym. Sąd w pkt 3 postanowienia oddalił ten wniosek jako bezpodstawny.

W myśl art. 43 § 1 – 3 k.r.o., oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym. Jednakże z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku. Przy ocenie, w jakim stopniu każdy z małżonków przyczynił się do powstania majątku wspólnego, uwzględnia się także nakład osobistej pracy przy wychowaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym.

Ustalenie nierównych udziałów jest dopuszczalne w razie łącznego wystąpienia dwóch przesłanek, a mianowicie przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego w różnym stopniu oraz istnienia ważnych powodów, które uzasadniają ustalenie nierównych udziałów. (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z 2.10.1997 r., II CKN 348/97, L.). Małżonek nie może przy tym żądać na podstawie art. 43 § 2 k.r.o. ustalenia nierównych udziałów w niektórych składnikach majątku wspólnego (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z 27.6.2003 r., IV CKN 278/01, OSN 2004, Nr 9, poz. 146).

Wzajemną relację tych przesłanek określił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 24 kwietnia 2013 r. (IV CSK 553/12, OSNC-ZD 2014, Nr B, poz. 24), wskazując, że art. 43 § 2 k.r.o. formułuje dwie przesłanki ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym, które muszą wystąpić łącznie i które pozostają do siebie w takim wzajemnym stosunku, że żadne „ważne powody” nie stanowią podstawy takiego orzeczenia, jeżeli stopień przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego jest równy, a jednocześnie – nawet różny stopień przyczynienia się małżonków do powstania tego majątku nie stanowi podstawy ustalenia nierównych udziałów, jeżeli nie przemawiają za tym „ważne powody”. Innymi słowy, wyróżnienie przez ustawodawcę tych dwu przesłanek sprawia, że sam nierówny stopień przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego nie może być uznany za ważny powód w rozumieniu ww. przepisu. Z kolei w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 06 kwietnia 2005 r. (III CK 469/04, L.) wskazano, że znaczna różnica wysokości zarobków małżonków nie może być jedyną podstawą do przyjęcia, że wystąpiły ważne powody w rozumieniu art. 43 § 2 k.r.o. Wykazanie, że występują ważne powody oraz stwierdzenie, w jakim stopniu każde z małżonków przyczyniło się do powstania majątku wspólnego, możliwe jest w odniesieniu do okoliczności konkretnego stanu faktycznego. (Komentarz do art. 43 k.r.o., red. Pietrzykowski 2018, wyd. 5/K. Pietrzykowski, Legalis)

Przez przyczynienie się do powstania majątku wspólnego zarówno w literaturze przedmiotu, jak i w orzecznictwie, na ogół rozumie się całokształt starań każdego z małżonków o założoną przez nich rodzinę i zaspokojenie jej potrzeb, a więc nie tylko wysokość zarobków, czy innych dochodów, osiąganych przez każde z nich, lecz także i to, jaki użytek czynią oni z tych dochodów, czy gospodarują nimi należycie i nie trwonią ich lekkomyślnie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia: 3.12.1968 r., sygn. akt III CRN 100/68, OSNCP rok 1969, poz. 205; 30.11.1972 r., sygn. akt III CRN 235/72, OSNCP rok 1973, poz. 174; 26.11.1973 r., sygn. akt III CRN 227/73, OSNCP rok 1974, poz. 189, J. S. P., Udziały małżonków, s. 291). Błędne jest zatem zapatrywanie, sprowadzające ocenę „stopnia”, w którym każdy z uczestników postępowania przyczynił się do powstania majątku wspólnego, do faktycznej nierówności dochodów z pracy (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 6.04.2005 r., III CK 469/04, L., post. SN z dnia 23.09.1997 r. I CKN 530/97, L.). Poza tym o stopniu przyczynienia się każdego z małżonków świadczą nie tylko osiągnięcia czysto ekonomiczne, lecz także nakład osobistej pracy przy wychowaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym (art. 47 § 2 k.r.o.). Tak więc w sytuacji, często występującej w należycie funkcjonującej rodzinie, gdy jeden z małżonków oddawał się pracy zarobkowej i staraniom o powstanie lub powiększenie majątku wspólnego, drugi zaś

poświęcał swój czas wychowaniu dzieci i prowadzeniu wspólnego gospodarstwa domowego, odciążając w ten sposób współmałżonka i ułatwiając mu osiągnięcie dochodów, najczęściej uzasadnione okaże się przekonanie, iż małżonkowie w równej mierze przyczynili się do powstania majątku wspólnego i że już z tego względu nie wchodzi w rachubę możliwość ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym. W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2013 r. (IV CSK 553/12, OSNC-ZD 2014, Nr B, poz. 24) wyrażono zapatrywanie, że pojęcie „przyczynienia się do powstania majątku” w rozumieniu art. 43 § 2 k.r.o. obejmuje także powiększenie majątku przez jednego z małżonków w wyniku zdarzenia losowego, które nie nastąpiłoby bez podjęcia przezeń określonego działania. Do oceny stopnia przyczynienia się każdego z małżonków do powstania majątku wspólnego nie mają przesadzającego znaczenia wyliczenia czysto rachunkowe. Ocena ta najczęściej może mieć charakter jedynie przybliżony, a w konsekwencji różny stopień przyczynienia się każdego z małżonków może uzasadnić ustalenie nierównych udziałów wtedy, gdy różnica jest istotna i wyraźnie uchwytna. (J. S. P. Udziały małżonków, s. 292, (Komentarz do art. 43 kro red. Pietrzykowski 2018, wyd. 5/K. Pietrzykowski, Legalis)

Drugą konieczną przesłanką dopuszczalności ustalenia nierównych udziałów, proporcjonalnie do stopnia przyczynienia się każdego z małżonków do powstania majątku wspólnego, jest wykazanie, że za takim rozstrzygnięciem przemawiają ważne powody. W postanowieniu z dnia 21 listopada 2002 r. (III CKN 1018/00, L.) Sąd Najwyższy zdefiniował ważne powody na gruncie ww. unormowania jako okoliczności, które oceniane z punktu widzenia zasad współżycia społecznego sprzeciwiają się przyznaniu jednemu z małżonków korzyści z tej części majątku wspólnego, do której powstania ten małżonek nie przyczynił się (podobnie Sąd Najwyższy w postanowieniu z 22.09.1997 r., II CKN 306/97, L.). Również w przywołanym wyżej postanowieniu z dnia 24 kwietnia 2013 r. (IV CSK 553/12, OSNC-ZD 2014, Nr B, poz. 24) Sąd Najwyższy wskazał, że ocena ważnych powodów ma nie tylko aspekt majątkowy, ale również etyczny, co wyraża się w postulacie dokonywania ich oceny przy uwzględnieniu zasad współżycia społecznego. W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 1973 r. (III CRN 227/73, OSNCP 1974, Nr 11, poz. 189) została sformułowana teza, zgodnie z którą art. 43 § 2 k.r.o. może mieć zastosowanie nie w każdym wypadku faktycznej nierówności przyczynienia się każdego z małżonków do powstania majątku wspólnego, lecz tylko w tych wypadkach, gdy małżonek, przeciwko któremu skierowane jest żądanie ustalenia nierównego udziału, w sposób rażący lub uporczywy nie przyczynia się do powstania dorobku stosownie do posiadanych sił i możliwości zarobkowych. Poglądowi temu w pełni odpowiada stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w postanowieniu z 17 maja 2002 r. (I CKN 643/00, L.), zgodnie z którym jeżeli przez cały czas trwania małżeństwa małżonek pracował zarobkowo, nie trwonił majątku ani nie postępował z nim lekkomyślnie, to nawet jeżeli środki pochodzące z osiągniętych przez jego żonę zarobków za granicą, które wniosła do majątku wspólnego, były znacznie wyższe niż wniesione przez wnioskodawcę, nie uzasadnia to ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, stwierdzić należy, że w jej realiach nie sposób dopatrzeć się okoliczności, uzasadniających ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym stron, w szczególności tak, jak tego domagał się uczestnik. Szczegółowa analiza zgromadzonego materiału dowodowego nie potwierdziła stanowiska uczestnika, jakoby wnioskodawczyni miała trwonić majątek wspólny i nie przyczyniać się do jego powstania. Zgromadzone dowody wskazują bowiem, że w trakcie trwania małżeństwa obie strony pracowały zawodowo, a nadto wnioskodawczyni zajmowała się wychowywaniem czworga dzieci. Taki stan rzeczy uczestnik akceptował. Ponadto nie można zarzucić wnioskodawczyni, że porzuciła rodzinę, która pozostawała na utrzymaniu uczestnika. Z zeznań świadków wynika, iż wnioskodawczyni wyprowadziła się z mieszkania w lipcu 1997 r. z uwagi na agresywne zachowanie uczestnika, nadużywanie przez niego alkoholu oraz obawę o zdrowie, czy życie, a w momencie jej wyprowadzki ich dzieci były w pełni samodzielne finansowo. Wskazać również należy, iż przy ocenie, w jakim stopniu każdy z małżonków przyczynił się do powstania majątku wspólnego, uwzględnia się także nakład osobistej pracy przy wychowaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym. Wnioskodawczyni nie zaniedbywała swoich obowiązków wobec rodziny. Przez cały czas małżeństwa zajmowała się domem. Uczestnik w żaden sposób nie wykazał także, aby wnioskodawczyni rzeczywiście trwoniła majątek wspólny. Zdaniem Sądu jego twierdzenia pozostają w tym zakresie nieudowodnione.

Mając na względzie, że odejście od zasady, wyrażonej w art. 43 § 1 k.r.o., może nastąpić tylko w wyjątkowych wypadkach, Sąd nie uwzględnił żądania H. O. i orzekł, jak w punkcie 3 sentencji postanowienia.

Biorąc pod uwagę aktualny stan prawny lokalu, Sąd uznał, że nie można dokonać podziału lokalu, stanowiącego odrębną własność. Sąd doszedł do przekonania, iż z uwagi na fakt przekształcenia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego w prawo własności wyłącznie na rzecz uczestnika już po ustaniu wspólności małżeńskiej, podziału majątku wspólnego stron należało dokonać poprzez zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawczynie odpowiedniej kwoty pieniędzy.

W związku z tym Sąd ustalił wartość majątku wspólnego I. O. i H. O. na kwotę 272.958,00 zł., na którą składa się wartość prawa do lokalu, przy czym udział każdego z małżonków w majątku wspólnym jest równy. Sąd orzekł, iż uczestnik winien dokonać na rzecz wnioskodawczynie I. O. zapłaty w wysokości 128.534,10 zł. Wyliczając tę kwotę należało wartość majątku wspólnego byłych małżonków pomniejszyć o wartość podlegającego rozliczeniu nakładu uczestnika {272.958,00 - 15.889,80 zł. (11.091,00 zł. + 4.798,80 zł.)}, a następnie kwotę tę podzielić na dwie części (257.068,20 zł. : 2), uzyskując w ten sposób kwotę należną wnioskodawczynie od uczestnika tytułem spłaty, po rozliczeniu nakładów, a zatem kwotę 128.534,10 zł.

Biorąc pod uwagę wysokość zasądzonej spłaty, Sąd odroczył termin jej płatności na 8 miesięcy od daty uprawomocnienia się postanowienia, kończącego postępowanie w niniejszej sprawie. Zgodnie z treścią postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1974 r., sygn. akt III CRN 2/74, oznaczenie sposobu i terminu uiszczenia spłat powinno być dokonane przez Sąd z urzędu, przy czym zobligowany jest on do zbadania i rozważenia sytuacji uczestników, obciążonych spłatami oraz tych uprawnionych do spłaty. Zdaniem Sądu, odroczenie zapłaty pozwoli uczestnikowi zgromadzić odpowiednie środki pieniężne. Sąd miał przy tym na uwadze sytuację majątkową uczestnika, która wyklucza możliwość zapłaty całej kwoty bezpośrednio po uprawomocnieniu się postanowienia. Z drugiej strony, jednorazowa spłata będzie miała dla wnioskodawczynie realny, a nie symboliczny wymiar, gdyż faktycznie wpłynie na jej sytuację majątkową. W związku z tym Sąd skorzystał z możliwości odroczenia spłaty, tak aby umożliwić dokonanie jej przez uczestnika bez szkody, w rozsądnym terminie dla wnioskodawczynie.

Zgodnie z art. 212 § 3 k.c., Sąd orzekł o odsetkach ustawowych od zasądzonej spłaty, w przypadku uchybienia przez uczestnika zakreślonej terminowi płatności. Mając powyższe na uwadze orzeczono, jak w punkcie 2 postanowienia. W postępowaniu nieprocesowym, co do zasady, każdy uczestnik ponosi koszty postępowania, związane ze swym udziałem w sprawie (art. 520 § 1 k.p.c.). Jeżeli jednak uczestnicy są w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania lub interesy ich są sprzeczne, sąd może stosunkowo rozdzielić obowiązek zwrotu kosztów lub włożyć go na jednego z uczestników całości. To samo dotyczy zwrotu kosztów postępowania, wyłożonych przez uczestników (art. 520 § 2 k.p.c.). Mając na uwadze charakter sprawy, Sąd rozdzielił część kosztów postępowania po połowie. Wnioskodawczynie uiszczała zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 1.000,00 zł., opłatę od wniosku w wysokości 1.000,00 zł. i poniosła koszt opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł. Zatem uczestnik powinien zwrócić wnioskodawczynie w połowie poniesione przez nią powyższe koszty postępowania, a więc kwotę 1.008,50 zł., (2.017,00 zł. : 2) (pkt 5 postanowienia).

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej przez adwokata z urzędu, Sąd orzekł w oparciu o treść przepisu § 4 ust. 1-3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 8 w zw. z § 8 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 03 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016, poz. 1714 ze zm.). (pkt 6 postanowienia)

Stosownie do przepisu art. 83 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, jeżeli przepisy przewidują obowiązek działania i dokonywania czynności połączonej z wydatkami z urzędu, sąd zarządzi dokonanie tej czynności, a kwotę potrzebną na ich pokrycie wyklada tymczasowo Skarb Państwa. W orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie sąd orzeka o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach, stosując przepisy art. 113 tej ustawy, który pozwala m.in. na obciążenie kosztami strony, której czynność spowodowała ich powstanie.

Sąd nie obciążył uczestnika kosztami, wyłożonymi tymczasowo przez Skarb Państwa, mając na uwadze zwolnienie go od zaliczki na wynagrodzenie biegłego sądowego w całości (postanowienie z dnia 08 stycznia 2019 r., k. 163). Zatem nieuiszczonymi kosztami tytułem wynagrodzenia biegłej w wysokości 493,81 zł. należało obciążyć wnioskodawczynię. (987,62 zł. : 2, k. 231)

Co do kosztów poniesionych przez Skarb Państwa, związanych z wynagrodzeniem pełnomocnika z urzędu, Sąd nie obciążył nimi stron na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j.Dz.U. z 2018 r., poz. 300 ze zm.), o czym orzeczono w punkcie 7 postanowienia. Za takim rozstrzygnięciem przemawiała sytuacja materialna stron, a także osiągnane niskie dochody z tytułu pobieranych emerytur.

SSR Agnieszka Brzoskowska